

Amerykański dolar wzmocnił się wczoraj po południu w stosunku do euro, po tym, jak Moody's Investors Service powiedział, że umieścił rating Hiszpanii na liście obserwacyjnej z możliwością jego obniżenia.

Agencja ratingowa ze względu na duże finansowanie potrzeb w 2011 r., jak również potencjalny wzrost publicznego zadłużenia, może spowodować, że koszty rekapitalizacji banków mogą okazać się wyższe, niż oczekiwano dotychczas. W związku tym euro straciło na wartości. Natomiast dolar dostał wsparcie w postaci optymistycznych danych na temat sprzedaży detalicznej oraz decyzji Rezerwy Federalnej pozostawieniu stóp procentowych na niezmiennym poziomie, co było zgodne z oczekiwaniami. Fed dalej kontynuuje swoją politykę zakupu amerykańskich obligacji skarbowych i utrzymywanie krótkoterminowych stóp procentowych w pobliżu zera, co ma wesprzeć wzrost gospodarczy.

Jednakże, rajd dolara jest skromny biorąc pod uwagę dobrą nowinę. Z kolei plan cięć podatkowych prezydenta Baracka Obamy spowodował, że inwestorzy wciąż obawiają się o wpływ, jaki może ona wyrzucić na stan finansów USA. Agencja ratingowa Moody's Investors Service ostrzegła niedawno, że jeśli pakiet jest przekazywany w jego obecnej formie, perspektywa ratingu dla amerykańskiego rządu może być obniżona do negatywnej ze stabilnej w ciągu najbliższych 2 lat.

Sytuacja techniczna na rynku EUR/USD w ostatnich sesjach ulega dużej zmianie. Obecnie kurs pary walutowej dotarł do ważnego poziomu wsparcia na wysokości 1,3285, dlatego w najbliższych godzinach handlu prawdopodobny jest wzrost kursu. Maksymalny zasięg wzrostu kursu może sięgnąć do 1,3500. Jeżeli wsparcie – 1,3280 zostanie przełamane, spadek może być kontynuowany, aż do 1,3175.

Podobny rozwój wydarzeń może wystąpić w przypadku pary GBP/USD. Niewielka korekta może mieć miejsce w dzisiejszej sesji. Maksymalny zasięg wzrostu może sięgnąć do 1,5860.

Mocniejszy, niż zakładano wzrost wydatków konsumpcyjnych i brak jakichkolwiek większych niespodzianek z Rezerwy Federalnej przyczyniła się do aprecjacji dolara wobec japońskiego jena. Obecnie kurs pary walutowej szybuje w górę, dlatego należy spodziewać się dalszych wzrostów do 84,30.

Również na rynku USD/PLN spodziewana jest umocnienie „zielonego”, co oznaczałoby, że w najbliższych godzinach handlu do akcji mogą wkroczyć byki i wywindować notowania pary walutowej do 3,0100.

Także w przypadku pary EUR/PLN kurs sięgnął dna, czyli poziom 3,9700, będący minimum z grudnia, co może być pretekstem dla byków. W rezultacie możliwy jest wzrost notowań w dłuższym horyzoncie czasowym do 4,0170.

Krzysztof Wańczyk
FTS Capital Group